Biblioteka Ossolineum

S O L I D A R N O Ś Ć E L W R O

Nr 10(188) Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław, 22.8.1988 r.

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ (Lech Wałęsa)

ZNOWU SIĘ SPOTYKAMY. Szybko minęła rozłąka - prawie dwumiesięczna - z naszymi Czytelnikami. Był to wprawdzie okres kanikuły lecz wiele ciekawych rzeczy działa się w tym czasie w Polsce i na świecie. A w Elwro ? - Elwro faktycznie urlopowało; również dyrektorzy, którzy zdążyli jednak podjąć decyzję, że przyrost naturalny naszych mikrokomputerów znacznie zmaleje i światło dzienne w tym roku ujrzy zaledwie połowa zaplanowanych "Juniorów", bo MEN (Ministerstwo Edukacji Narodowej) mimo wcześniejszych przyrzeczeń, nie śpieszy się zbytnio z kupnem. MEN jest w Warszawie, a tam panują układy, na które - jak wiadomo - nie ma rady.

Jest nadzieja, że zmaleje w naszej firmie ilość potknięć, bo kończy się właśnie wylewanie na całym terenie Zakładu Komputerowego równiutkiego asfaltu; bardzo sprawnie uwija się przy tym ekipa jak z piekła rodem, ale chyba z piekła kapitalistycznego, gdyż robota postępuje szybko.

Podwyżki płac, które od pewnego czasu wiszą nad nami, wkrótce dojrzeją i spadną, ale oberwania chmury nie będzie. Wysuszona gleba naszych potrzeb szybko wchłonie ten deszczyk tanich złotówek.

I jeszcze coś z ostatnich dni, dla milionerów - entuzjastów motoryzacji - znowu trafiły do Elwro asygnaty (dawniej zwane talonami) na samochody. A dlaczego dla milionerów ? - Bo na kupno samochodu, nawet w Polmozbycie, potrzeba obecnie minimum milion złotych, a szczęśliwcy, którzy otrzymają asygnaty - przynajmniej ci "biedniejsi" - będą się głowić, skąd pożyczyć tyle pieniędzy (mniej więcej równowartość dobrego 2-4-letniego wynagrodzenia). Ale gdyby chcieli kupić nowy samochód na giełdzie, to trzebaby wydać 7-12-letnie wynagrodzenie, czyli nasza firma darowuje każdemu "asygnatariuszowi" mniej więcej od 2 do 4 milionów złotych. Tak wysokie wyróżnienie materialne dla kilku wybranych pracowników nie znajdują żadnego uzasadnienia i robią przysłowiową złą krew wśród załogi Elwro.

CHWALĄ NAS. Po wakacyjnej przerwie lektura zaległej prasy dostarczyła nam miłej niespodzianki i, co tu dużo mówić, sprawiła niekłamaną radość. Otóż "Z Dnia na Dzień" w numerze 13(469) dokonał przeglądu gazetek zakładowych regionu Dolny Śląsk, wyróżniając na pierwszym miejscu "Solidarność Elwro". Nie będziemy tu powtarzać miłych serca ocen, żeby nie popaść w megalomanię, pragniemy tylko pogratulować i uściskać serdecznie Zespół Techniczny, całą PT Siatkę Kolporterów i Służby Zaopatrzenia, dzięki którym "Solidarność Elwro" może się ukazywać, docierać do Czytelników no i brać udział w przeglądzie ...
Załodze Elwro i Czytelnikom przyrzekamy, że nie przewróci nam się w głowie od tej pochlebnej oceny. Pragniemy też podziękować Wam za wspomaganie nas serdecznymi uczuciami i prosić jak zwykle o przekazywanie redakcji listów i informacji za pośrednictwem kolporterów.

SIERPNIOWE ROCZNICE. SIERPIEŃ - miesiąc sławnych rocznic w dziejach narodu polskiego, miesiąc "Cudu nad Wisłą", początku Powstania Warszawskiego, pielgrzymek do Częstochowy, miesiąc Solidarności.

Ale też miesiąc bolesnych wspomnień dla nas - pracowników Elwro. To właśnie 31 sierpnia 1982 r. podczas manifestacji został śmiertelnie postrzelony nasz kolega Kazimierz Michalczyk z Zakładu Elektroniki. Jak co roku odwiedzimy Jego grób na cmentarzu Grabiszyńskim, przyniesiemy kwiaty i zapalimy świece - symbol pamięci.

Niestety, sierpień jest także miesiącem haniebnej rocznicy w dziejach PRL. Przed 20 laty wojska Paktu Warszawskiego , w tym - o hańbo! - jednostki wojskowe PRL najechały zbrojnie pod wodzą wschodnich imperatorów próbującą się reformować Czechosłowację. Jej przywódcy z Dobczekiem na czele porawani zostali na Kreml, sterroryzowani, a w ich podbitym na nowo kraju szybko zaprowadzono porządek panujący w całym komunistycznym łagrze. Zaczęły się prześladowania polityczne, napełniły się więzienia, rozpoczęła emigracja. Znamy to wszystko z doświadczenia.

Nawet po 20 latach komuniści w PRL-u nie są zdolni nazwać po imieniu tej haniebnej inwazji na sąsiedzki kraj. Wydaję się, że nie są i nigdy nie będą zdolni do niczego przyzwoitego i honorowego, gdyż cechą każdego komunisty jest swoiste kalectwo moralne. Dlatego już czterdzieści parę lat tych inwalidów muszą podtrzymywać przy korycie zbrodnicze szeregi tajnych i jawnych służb resortu spraw wewnętrznych. Jak długo ? Jeszcze nie wiemy. Ale jakby zbierało się na nową sierpniową burzę. Pomruki dochodzą ze śląskich kopalń i portu w Szczecinie. Więc może się nam szykuje nowa chwalebna rocznica sierpniowa ?

Z OSTATNIEJ CHWILI (20 sierpnia godz 22^{00}) Strajkuje 10 kopalni na Górnym Śląsku. W Szczecinie stoi port i komunikacja. Władze nasilają nacisk psychologicznny na strajkujących. Odbyło się posiedzenia Komitetu Obrony Kraju. Gromadzą wojsko i SB wokół kopalń. Nad Jastrzębiem krąży samolot. Na drogach do kopalń buduje się zapory. Strajkujący szykują się do odparcia ataku ...

Wiele zakładów (w tym Stocznia Gdańska i Nowa Huta) ogłosiło gotowość strajkową i zapowiedziało strajki solidarnościowe od poniedziałku 22 VIII. RKS NSZZ "Solidarność" regionu Dolny Śląsk wezwał ludzi pracy Dolnego Śląska do strajku. Podano trzy żądania :

1. Uznania delegalizacji NSZZ "Solidarność" za nieważną.
2. Wolności zrzeszania się w organizacjach zawodowych, społecznych i politycznych.
3. Poddania wszystkich szczebli władzy kontroli społeczeństwa. Stwierdzono, że ponieważ władze PRL nie wprowadziły rzeczywistej reformy gospodarczej, żądania płacowe są uzasadnione.

Dyrekcje zakładów pracy są zobowiązane do spełnienia wszystkich żądań płacowych pracowników (nawet podwyżki o 100 %). Nie wolno im spełniać żadnych postulatów politycznych.

GDY WIEJE WIATR HISTORII
LUDZIOM JAK PIĘKNYM PTAKOM
ROSNĄ SKRZYDŁA -
NATOMIAST TRZĘSĄ SIĘ PORTKI PĘTAKOM. (K.I.Gałczyński)

WPŁATY W CZERWCU Solidarni 5200, TWA 1000, Jagoda 2600, Klon 3420, Bartek 700, Lutnia 1000, Opoka 1800, Kłos 1600, Kora 1200, Gerbera 800, Biurko 550 spornik I 1700+500, Wspornik II 1700+10000, Osamotnione 2200, Matka 7100, Haj 6400, Damy 3000, xxxx 1100, Sarna 1300, Wkręt 8100, Pascal 20000, Grot 1700, FAMA 6450, Prostak 900, Nadzieja 500, Meta 4000, Marek 600, Victoria 1000.

Dziękujemy : Monach. I Polacy - 50 DM.

Na FPR : Damy 1000, Meta 4000, Marek 1000, ZDIH 300.

WYDATKI W CZERWCU (zasiłki statutowe, zapomogi wakacyjne,prasa): 71500.

(numer zamknięto 20.08.1988 r.)